DAR PROROKOWANIA W KLUCZOWYCH MOMENTACH



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 5 grudnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 2 P 2,5; Sdz 4,4-16; 1 Krl 18,21.38-39; Iz 59,1-4; Ne 9,30; Ap 1,1-3.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Zaiste, nie czyni Wszechmogący Pan nic, jeżeli nie objawił swojego planu swoim sługom, prorokom" (Am 3,7).

Od upadku w raju ludzie mają skłonność do wybierania złudnych przyjemności grzechu zamiast życia wiecznego w Jezusie. Bóg widzi tę smutną prawdę, a mimo to miłuje nas i działa na rzecz naszego zbawienia.

Dlatego w kluczowych momentach dziejów Bóg działał w nadzwyczajny sposób przez dar prorokowania, by prowadzić swój lud. Jednak gdy Jego starania były uparcie odrzucane, Bóg posyłał swoim wiernym ostrzeżenie przed sądem i karą.

Przez swoich proroków Bóg zawsze zapowiada swoje działania (zob. Am 3,7). Jeśli ludzie okażą skruchę, On chętnie przebacza.

Podobnie Bóg komunikuje się dzisiaj z nami. Jest zupełnie zrozumiałe, że On przemawia do swojego ludu w ostatnich dniach dziejów świata, tak jak przemawiał do swojego ludu w minionych wiekach.

W tej lekcji przyjrzymy się kluczowym okresom w dziejach zbawienia, gdy Bóg posługiwał się prorokami, by oznajmiać swoją wolę swojemu ludowi i światu. Przyjrzymy się także roli natchnionej służby Ellen White w kluczowym okresie rozwoju ruchu adwentystycznego.

Ostrzeżenie przed kataklizmem

Bóg pragnie ratować ludzi. Nawet po upadku w raju, pragnął zachować więź z Adamem i Ewą. I przez jakiś czas mieszkańcy ziemi wzywali „imienia Pana" (Rdz 4,26). Jednak z pokolenia na pokolenie liczba ludzi wiernych Bogu malała. Ci zaś, którzy nadal podążali za Bogiem, świadczyli o Jego dobroci, potępiali grzechy popełniane przez bezbożnych oraz ostrzegali ich przed konsekwencjami złego postępowania.

Jednak w czasach Noego mieszkańcy ziemi pogrążyli się w takiej nikczemności, iż Bóg postanowił ich wytracić (zob. Rdz 6,5-7). Noe, kaznodzieja sprawiedliwości (zob. 2 P 2,5), niewątpliwie starał się ostrzegać wszystkich, którzy chcieli go słuchać, przed nadchodzącym zniszczeniem. Bóg udzielił Noemu instrukcji dotyczących budowy statku ratunkowego (arki), aby ocalić wszystkich, którzy usłuchają ostrzeżenia i okażą skruchę.

Przeczytaj Hbr 11,7; 2 P 2,5; Rdz 6,9. W jakim sensie Noe był „zwiastunem sprawiedliwości" (2 P 2,5)?

.....

Potop był przełomowym wydarzeniem w dziejach ludzkości, a mieszkańcy przedpotopowego świata są zarówno w *Starym Testamencie*, jak i *Nowym Testamencie* przykładem głębin ludzkiej deprawacji, zaś ratunek dla Noego i jego rodziny stanowi dowód wielkości cudownej łaski Bożej. Sprawiedliwość Boga przejawiła się w osądzeniu grzesznych stworzeń oraz uratowaniu wszystkich, którzy przyjęli zbawienie.

„Pośród powszechnego zepsucia Metuszelach, Noe i wielu innych usilnie pracowali, by zachować pamięć o prawdziwym Bogu i powstrzymać powódź moralnego zła. Sto dwadzieścia lat przed potopem Pan przez anioła oznajmił Noemu swój zamiar i polecił mu zbudować arkę. Budując ją, Noe miał głosić, że Bóg ześle na ziemię potop i zniszczy bezbożnych. Ci, którzy uwierzą poselstwu i przygotują się na to wydarzenie w ten sposób, że się opamiętają oraz nawrócą się, znajdą przebaczenie i będą uratowani"[59].

Bóg nie tylko powiedział Noemu o potopie i uratował tych, którzy schronili się w arce, ale także ustanowił przymierze z Noem i całym stworzeniem, obiecując, iż nigdy więcej nie zniszczy świata przez wodę (zob. Rdz 9,8-17). Każda tęcza świadczy o tej obietnicy i głosi nadzieję odkupienia.

Gdy następnym razem ujrzysz na niebie tęczę, pomyśl o związanej z nią obietnicy. Dlaczego obietnica ta powinna być dla nas źródłem pocieszenia i pewności, że Bóg dotrzymuje danych nam obietnic?

[59] Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 57.

Matka w Izraelu

Po wyprowadzeniu Izraelitów z niewoli egipskiej Bóg dał im do zamieszkania Kanaan. Obiecał błogosławić ich obficie, jeśli będą przestrzegać Jego przykazań. Ostrzegł ich także, że jeśli złamią przymierze z Nim, ściągną na siebie cierpienie i zagładę (zob. Pwt 27,1-30,20). Po śmierci Jozuego Izraelici odwrócili się od Boga i porzucili przymierze z Nim. Wtedy popadli w ucisk okolicznych ludów i zaczęli wołać o ratunek do Boga. W odpowiedzi na ich wołania „Pan wzbudzał sędziów i ci ratowali ich z rąk ich łupieżców" (Sdz 2,16). Posyłał także proroków, by wzywali Izraelitów do odnowienia przymierza z Bogiem i przeciwstawienia się ciemiężcom.

Przeczytaj Sdz 4,4-16; 5,1-5. Czego Debora dokonała dla Izraelitów?

.....

.....

Debora odegrała kluczową proroczą rolę w przekazaniu Bożego przesłania Izraelitom, w tym zwłaszcza Barakowi, wodzowi narodu stojącego na czele wojsk Izraela. To ona dała Barakowi sygnał do rozpoczęcia bitwy, mówiąc:

— „Ruszaj, gdyż to dzisiaj wyda Pan Syserę w twoje ręce; oto Pan ruszył już przed tobą" (Sdz 4,14).

Jako sędzina w Izraelu Debora odgrywała kluczową rolę. Jej przywództwo i wiara w Bożą obietnicę zwycięstwa wzmacniała Izraelitów w walce przeciwko wrogom. Umiejętności wodzowskie Baraka oraz jego gotowość kierowania wojskiem Izraela także odgrywały istotną rolę, ale nie one zadecydowały o wyniku bitwy.

To jest chyba najważniejsze przesłanie płynące z historii prorokini Debory i wojownika Baraka. W ramach świętowania niesamowitego zwycięstwa najważniejsze osoby w Izraelu — sędzina i zwycięski wódz — poprowadzili naród w oddawaniu czci Bogu. Na tym polega prawdziwe duchowe przywództwo.

Prorocka służba Debory świadczy o wierności Boga w czasach nieszczęścia i ucisku. Gdy Bóg dał jej przesłania dla Baraka, nie podważała ona potrzeby zgromadzenia większych sił wojskowych ani nie twierdziła, że Izraelici są zbyt słabi, by zwyciężyć. Przekazała swoje przesłanie wiernie i z przekonaniem, wzywając Baraka, by porzucił wątpliwości i zaufał Bożemu kierownictwu.

Jak możemy się nauczyć ufać Bogu, nawet jeśli nasze sprawy nie układają się tak, jak tego oczekujemy?

.....

.....

Wezwanie do skruchy

Przeczytaj Sdz 2,16-19. Jaki wzorzec czy motyw jest ukazany w tych wersetach?

.....

Wraz z ustanowieniem królestwa na żądanie Izraelitów (zob. 8. rozdział *Pierwszej Księgi Samuela*) czasy sędziów dobiegły końca. Jednak zmiana ta sprawiła, że prorocy stali się jeszcze bardziej potrzebni jako doradcy wskazujący błędy i upominający królów, przywódców i lud.

Za panowania Achaba Bóg posłał Eliasza z przesłaniem sądu — deszcz przestanie padać, gdyż Izraelici zaniedbali „przykazania Pana" i poszli „za Baalami" (1 Krl 18,18). Zamiast okazać skruchę, Achab usiłował schwytać Eliasza i zabić go. Jednak Bóg chronił swojego sługę (zob. 1 Krl 18,10-12). Gdy po trzech i pół roku suszy i klęski głodu Eliasz stawił się przed Achabem, ten obwinił proroka o brak deszczu (zob. 1 Krl 18,17)!

Wtedy Eliasz wezwał Izraelitów do ostatecznej próby sił między Bogiem a prorokami Baala (zob. 1 Krl 18,19).

Przeczytaj w 1 Krl 18,21.38-39 oświadczenie Eliasza skierowane do Izraelitów oraz ich reakcję na nie. Jak zachowali się Izraelici w tej sytuacji?

.....

.....

Boży cud w postaci ognia spadającego z nieba połączony z proroczym przesłaniem Eliasza wstrząsnął ludem Bożym i doprowadził wielu do skruchy. Podobnie jak Izraelici wahali się, czy w pełni poświęcić się Bogu, także obecnie żyjemy w społeczeństwach, które nie uznają Boga jako Stwórcy i Odkupiciela. Zamiast służyć Bogu jako Jego świadkowie i wzywać innych do wierności wobec Niego, często uchylamy się od naszego powołania, kierując się własną wygodą, podobnie jak czynili to Izraelici.

Bóg ostrzega nas, że podążanie za naszymi złymi skłonnościami będzie prowadzić do nieszczęścia, cierpienia i w końcu do śmierci. Jednak jeśli podążamy za głosem Boga, wówczas „Pan będzie ciebie stale prowadził i nasyci twoją duszę nawet na pustkowiach, i sprawi, że twoje członki odzyskają swoją siłę, i będziesz jak ogród nawodniony i jak źródło, którego wody nie wysychają" (Iz 58,11).

Nasza cielesna natura pcha nas, często podświadomie, do buntu przeciw Bogu. Jakich wyborów musimy dokonywać, aby nie ulegać tej naturze?

.....

Nadzieja na wygnaniu

„A przecież Pan, Bóg ich ojców, nieustannie wysyłał do nich swoich posłańców, litując się nad swoim ludem i nad swoim mieszkaniem" (2 Krn 36,15).

Po wniebowzięciu Eliasza Bóg posyłał wielu proroków, by pocieszali, ostrzegali i pouczali Jego lud, ale mieszkańcy królestw Izraela oraz Judy popadli w taką deprawację, iż Bóg porównał ich do mieszkańców Sodomy i Gomory (zob. Iz 1,9-10). Lud Boży pogrążył się w pysze, chciwości i bałwochwalstwie. Bogaci uciskali robotników, wdowy, sieroty i obcych przybyszów potrzebujących pomocy. (Zob. w 58. rozdziale *Księgi Izajasza* odpowiedź Boga na moralne upadki Izraelitów). W końcu Bóg osądził Izraelitów (z północy) i wydał ich w asyryjską niewolę (zob. 2 Krl 17,1-6), a Judejczycy (z południa) zostali uprowadzeni do Babilonii (zob. 2 Krl 24,1-25,30).

Choć Bóg ukarał swój lud, nie zostawił Judejczyków samych na wygnaniu. Nadal posyłał do nich proroków, takich jak Ezechiel i Daniel, by dać im nadzieję na przyszłość.

Przeczytaj Iz 59,1-4 i Ne 9,30. Jak przesłanie tych wersetów zachowuje ważność na przestrzeni wieków?

.....

Królestwa Izraela i Judy poniosły konsekwencje grzechu swoich mieszkańców. Izraelici, odwracając się od Boga, wyrywali się spod Jego ochrony i narażali się na Jego sąd. Bóg nie toleruje ucisku społecznego i bałwochwalstwa, ale nie skazał Izraelitów na wygnanie od razu, gdy zgrzeszyli. Zamiast tego działał dla ich dobra, wzywając za pośrednictwem proroków, by okazali skruchę i powrócili do Niego. Jednak oni nie słuchali. To zdumiewające, jak długo Pan starał się odwrócić swój lud od grzechu. Przez wieki kolejni prorocy kierowali do Izraelitów ostrzeżenie za ostrzeżeniem. W ten sposób Bóg starał się dotrzeć do nich.

Jezus wyraził to najlepiej:

— „Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie byli posłani, ileż to razy chciałem zgromadzić dzieci twoje, jak kokosz zgromadza pisklęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście!" (Mt 23,37).

Jednak nawet na wygnaniu Bóg nigdy nie pozostawił swojego ludu bez nadziei. Mimo powtarzających się upadków Izraelitów Bóg obiecał im, że „przyjdzie jako Odkupiciel dla Syjonu i dla tych, którzy w Jakubie odwrócili się od występku" (Iz 59,20).

Pomyśl o wierności Boga nawet wobec Izraelitów, którzy raz po raz odwracali się od Niego. W jaki sposób osobiście doświadczyłeś realności tej cechy pełnego miłości charakteru Boga? Na co mógłbyś liczyć, jeśli nie na Jego cierpliwość i miłość?

Prorok w czasach oczekiwania

Przeczytaj Ap 1,1-3. Do czego został powołany Jan?

.....

Pierwsi chrześcijanie żyli w stanie oczekiwania na obiecane powtórne przyjście Jezusa. Apostoł Jan widział Chrystusa wstępującego na obłokach do nieba i słyszał aniołów, którzy zapewnili, że ten sam Jezus powróci tak, jak odszedł (zob. Dz 1,10-11). Teraz wczesnochrześcijański Kościół stanął w obliczu nieznanego. Tak, Jezus powiedział, że powróci. Ale kiedy?

Zesłany na wyspę Patmos Jan napisał o obietnicy powtórnego przyjścia Jezusa: „Oto przychodzi wśród obłoków, i ujrzy go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili" (Ap 1,7). Jan otrzymał także obszerne objawienie wydarzeń prowadzących do końca świata. Obok słów wsparcia i napomnienia dla siedmiu zborów (zob. 2. i 3. rozdział *Apokalipsy Jana*) objawienia te zawierają wizje sądu (zob. Ap 14,6-12), końca świata (zob. 20. rozdział *Apokalipsy Jana*), powtórnego przyjścia Chrystusa (zob. Ap 14,14-16) oraz odtworzonego/odnowionego świata (zob. 21. i 22. rozdział *Apokalipsy Jana*).

Jan napisał o sobie: „Brat wasz i uczestnik w ucisku i w Królestwie, i w cierpliwym wytrwaniu przy Jezusie" (Ap 1,9). On wiedział, co znaczy cierpienie — nie tylko cierpliwe oczekiwanie, ale także prześladowanie za głoszenie Słowa Bożego i wydawanie świadectwa o Jezusie Chrystusie.

Przez całą *Apokalipsę Jana* apostoł był zapraszany do przyglądania się różnym rzeczom. Następnie nakazano mu napisać to, co zobaczył. W ostatnim rozdziale swojej księgi potwierdził: „A ja, Jan, słyszałem i widziałem to" (Ap 22,8). W proroczych wizjach ujrzał wydarzenia czasu końca i otrzymał polecenie, by opisać zborom to, co zobaczył (zob. Ap 22,16). W pewnym sensie jego zadanie było podobne do zadania Jana Chrzciciela, który ogłosił pierwsze przyjście Jezusa Chrystusa (zob. J 1,6-8) w przełomowym momencie dziejów świata.

My także jesteśmy powołani do wydawania świadectwa, podobnie jak apostoł Jan. Musimy trwać przy świadectwie Jezusa (zob. Ap 19,10), świadectwie, które On sam wydał o sobie przez proroków. Nie otrzymujemy proroczych wizji, jak apostoł Jan, ale możemy cierpliwie czekać na powtórne przyjście Chrystusa i wskazywać świadectwo Jego działania w naszym życiu, wyglądając pilnie znaków naszego wybawienia.

Pomyśl o tym, jak wielkie światło poznania prawdy otrzymaliśmy. Jaki obowiązek spoczywa na nas w związku z tym, co nam powierzono?

.....

PROROCZY GŁOS

Bóg zawsze komunikował się ze swoim ludem przez proroków. Czynił to zwłaszcza w kluczowych momentach dziejów. Zatem należy się spodziewać, że Bóg będzie przemawiał do swojego ludu także w czasach ostatecznych.

Gdy adwentyści z ruchu millerowskiego doświadczyli wielkiego rozczarowania w dniu 22 października 1844 roku, Bóg powołał Ellen Harmon (później, po zamążpójściu, White) do prorockiej służby i przekazał jej przesłanie dla zawiedzionych współwierzących. Jej pierwsza wizja miała na celu pocieszyć ich w rozpaczy.

Kolejnym kluczowym momentem było rozpoczęcie adwentystycznej działalności wydawniczej i oficjalne zorganizowanie Kościoła adwentystycznego. Przy pomocy publikacji i ewangelizacji adwentyści świętujący sobotę w latach sześćdziesiątych dziewiętnastego wieku stali się wielotysięczną wspólnotą religijną. Potrzebowali organizacji kościelnej, by skutecznie głosić przesłania trzech aniołów (zob. Ap 14,6-12). Niektórzy odrzucali ideę instytucjonalizacji, ale Bóg posłużył się Ellen White, by poprowadzić adwentystów w tym kierunku. 21 maja 1863 roku powstał oficjalnie Kościół Adwentystów Dnia Siódmego.

W tym samym roku Bóg posłużył się darem prorokowania, by wprowadzić reformę stylu życia wśród swego ludu. Większość adwentystów dnia siódmego miała poważne problemy ze zdrowiem, a ich styl życia pozostawiał wiele do życzenia. Dzięki dwóm obszernym wizjom dotyczącym troski o zdrowie udzielonym Ellen White w latach 1863 i 1865 ten stan rzeczy zaczął się w istotny sposób zmieniać. Adwentyści dnia siódmego stali się znanymi promotorami zdrowia i zdrowego stylu życia.

W latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych dziewiętnastego wieku Ellen White odegrała ważną rolę w rozwoju adwentystycznego systemu edukacji. Jej filozofia całościowej edukacji (akademickiej, praktycznej i duchowej) została stopniowo przyjęta i zastosowana. Ellen White napisała: „Prawdziwie pojęte wychowanie jest znacznie ważniejsze od każdej innej gałęzi wiedzy, oznacza więcej niż zwykłe przygotowanie do życia doczesnego. Wychowanie dotyczy całej istoty ludzkiej i jej życia. Powoduje ono harmonijny rozwój umysłowych, fizycznych i duchowych sił człowieka”[60].

W latach osiemdziesiątych dziewiętnastego wieku Ellen White stała się decydującym głosem na rzecz równowagi w adwentystycznej teologii zbawienia. Podkreślała centralną rolę łaski Bożej i sprawiedliwości przez wiarę w kontekście szczególnego akcentu kładzionego przez adwentystów na prawo Boże. W latach 1901-1903 pomogła zreorganizować strukturę organizacyjną Kościoła tak, by mógł on lepiej wypełniać swoją misję w świecie.

Krótko mówiąc, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, jaki znamy obecnie, nie istniałby, gdyby nie służba Ellen White. Była ona Bożym posłańcem w kluczowych momentach historii Kościoła[61].

[60] Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 9.

[61] Więcej na ten temat przeczytasz pod adresem: *https://whiteestate.org/absg/11*.